

ABC

NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

Pocałunek Almanzora

(1) Naczelny publicysta „Kurjera Warszawskiego”, p. B. Koskowski uderzył na alarm spowodu reformy gospodarczej we Włoszech.

„Bądźcie ostrożni — powiada — Mussolini dąży do socjalizmu. W Moskwie zaciera ręce na wieść, że wielki przemysł i bankowość włoska zostaną upaństwowione. Lenin mógłby na grobie powiedzieć jak Almanzor: „pocałowaniem wszczepiłem w duszę jad, co was będzie pełzać”, a tym pocałunkiem jest — co tu dużo gadać — sama postać Mussoliniego, który pracuje „na rzecz socjalizmu międzynarodowego i napewno nie tak nieświadomie, jak to sobie ludzie wyobrażają”.

Bolesław Koskowski jest publicystą znakomitym. Ani rusz nie możemy się jednak zasugerować myślą, że Mussolini jest ukrytym działaczem Kominternu. Mimo całej kompetencji p. Koskowskiego sądzimy, że istnieje lepszy od niego ekspert w dziedzinie rewolucji światowej. Ekspertem tym jest III międzynarodówka, która nie tylko nie zaciera rąk, ale wyraźnie zgryza zębami na sam dźwięk wyrazu „faszyzm”. Ruchy totalne, cokolwiekby o nich można złoego powiedzieć, pierwsze potrafiły skutecznie zwalczać bolszewicki „jad Almanzora”: rozbijanie jedności narodu na rzecz międzynarodówki. A zrobiły to dzięki temu, że umiały położyć kres walce klas przez arbitraż silnego państwa, że potrafiły wnieść się ponad ochronę klasowych interesów jednej czy drugiej strony.

W jakiejże to chwili Mussolini decyduje się na „krok naprzód ku ustrojowi socjalistycznemu”? W chwili, gdy zagrożona została niezależność polityki włoskiej przez skoncentrowany atak trzech międzynarodówek: czerwonej — komunistycznej, czarnej — maońskiej i złotej — kapitalistycznej. Bo nie tylko komuniści i wolnomularze, ale i międzynarodowe rekin kapitalistyczne bardzo nie lubią, gdy jakikolwiek rząd prowadzi politykę opartą o interes wyłączone swego narodu. To też w chwili, gdy w Genewie p. Eden przy koleżeńskim poparciu p. Litwinowa i gorącym zachwycie różnych Blumów zmuszał świat do sankcyj antywłoskich, na terenie Włoch rząd stanął wobec konieczności paraliżowania akcji międzynarodowej finansjery, która wyraźnie dążyła do wypompowania całego zapasu złota z kraju. Mussolini przez etatyzację bankowości i wielkiego przemysłu przecina podziemne rurociągi i przetwarza chaotyczne ośrodki sił działające na rzecz nie wiadomo czyich interesów (anonimowość akcji!) — w posłuszne jednolite planowi motory działania dla dobra narodu. Gdzież tu jest praca na korzyść jakiegokolwiek międzynarodówki?

Jesteśmy dalecy od kruszenia kopii na rzecz akurat faszyzmu. Ale widzimy jasno opary, unoszące się wokół złotego cielca. Możemy jeszcze zrozumieć Francuzów, których pozycja światowa opiera się o siłę swojskiego kapitalizmu, kapitalizmu rdzennego, wyrastającego z drobnego rentjerstwa. Tam etatyzm, uderzający w bankowość i przemysł mógłby istotnie obciążyć się piętnem antynarodowym. Ale z jakiego tytu-

Wrazie napaści Niemców na Polskę Chamberlain i Eden potwierdzają zobowiązania

LONDYN, 27. 3. (PAT). Wobec zainteresowania, jakie wywołała deklaracja kanclerza skarbu Chamberlaina, złożona pod koniec wczorajszej debaty na temat stanowiska Wielkiej Brytanji w razie niesprokowanej napaści na Czechosłowację lub Polskę, podajemy niżej wyciąg tego ustępu według sprawozdania stenograficznego z Izby gmin.

Na zapytanie posła Daltona „jakim byłoby stanowisko rządu w razie niesprokowanej napaści Niemiec na Czechosłowację lub Polskę?” — Chamberlain odpowiedział:

„Niesprokowana napaść Niemiec na Czechosłowację, Polskę lub którekolwiek z sąsiadów na wschodzie, zostałaby oczywiście natychmiast notyfikowana Lidze Narodów i w tym wypadku byłoby związane z racji naszych zobowiązań wobec Ligi Narodów, których zawsze gotowi byliśmy dochować wspólnie z innymi członkami Ligi. Oto stanowisko, które zawsze zajmowaliśmy, zaś różnica pomiędzy tem stanowiskiem, a Lokarnem polega na tem, że w uzupełnieniu naszych zobowiązań ligowych posiadamy również zobowiązania, wynikające z traktatu lokarnskiego, którego celem jest popierać Ligę. Z tytułu naszej przynależności do Ligi jesteśmy zupełnie w tym stopniu zainteresowani w utrzymaniu pokoju na wschodzie Europy, co i na zachodzie, a nasze zobowiązania ligowe będą w jednakowym stopniu dotrzymywane, niezależnie od tego, czy napaść nastąpi we wschodniej, czy też zachodniej części Europy”.

Przesunięcia w ministerstwach

1 kwietnia ma być mianowany kontraktowym dyrektorem departamentu ogólnego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu p. Ryszard Dittrich, dotychczasowy dyktor Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu.

Z dniem 1 kwietnia ma być również mianowany wicewojewodą łódzkim p. Stefan Wendorff, dotychczasowy starosta powiatowy morski w Wejherowie.

Jednocześnie na nastąpić nominacja p. dr. Zygmunt Kwiatkowski na naczelnika wydziału prawnego w Ministerstwie W. R. i O. P., dotychczas pełniącego obowiązki dyrektora biura personalnego w tem ministerstwie.

Występować o prawa potentatów gospodarczych — i to w imię dobra narodu — w Polsce, gdzie z grubszą licząc trzy czwarte kapitału w największych i najważniejszych działach produkcji jest w rękach obcych, często wrogich, w najlepszym razie obojętnych? Rola wielkich ośrodków gospodarczych jest dziś ogromna i jeśli Państwo Polskie sil tych nie ujarzmi i nie zorganizuje tak, by pracowały dla dobra narodu jako całości, to nie rozwiąże żadnego z swych ogromnych zadań, które przed Polską stoją.

Nie, nie przekonał nas p. Koskowski, że jad pocałunku Almanzora pożera tych, co zerwali z liberalizmem gospodarczym i politycznym. Jad ten widzimy raczej tam, gdzie, jak we Francji, klasyczni liberałowie z Herriotem, Chaumpem, Daladierem łączą się we wspólny front wyborczy z agentami Moskwy w walce „przeciw faszyzmowi w obronie demokracji, pacyfizmu, zbiorowego bezpieczeństwa i Ligi Narodów”.

LONDYN, 28.3. (PAT). — W toku dłuższej rozmowy, odbytej w piątek z ministrem Spr. Zagr. Beckiem, min. Eden potwierdził oświadczenie kanclerza skarbu Chamberlaina, że Wielka Brytania jest w tym samym stopniu zainteresowana w utrzymaniu pokoju na wschodzie Europy, co i na zachodzie i że ligowe zobowiązania W. Brytanji będą w jednakowym stopniu dotrzymywane niezależnie od tego, czy chodzić będzie o wschodnią, czy zachodnią Europę.

Werbunek do armii niemieckiej na terenie Gdańska

Agencja PRESS donosi z Gdańska: Obywatele gdańscy w wieku od 18 do 20 lat otrzymali wezwania do stawienia się przed komisją lekarską w komisariatach policji.

Szpiedzy niemieccy latają nad Holandją

AMSTERDAM, 28.3. (PAT). — Dziennik „Telegraaf” donosi z Venlo, że jeden z oficerów tamtejszego garnizonu zauważył wczoraj popołudniu niemiecki samolot

Wieniec od Paderewskiego na trumnie Venizelosa

ATENY, 28.3. (PAT). Po nabożeństwie żałobnym, odprawionem w katedrze w Kaniei, zwłoki Venizelosa przewieziono do miejscowości Halepa do kościoła św. Magdaleny, obok domu rodzinnego Venizelosa, gdzie będą wystawione przez 3 dni. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek.

Wśród licznych wienców, złożonych na trumnie Venizelosa, znajdował się wieniec, nadesłany przez Ignacego Paderewskiego.

Pierścień włoski się zacieśnia... Abisynia pod gradem bomb lotniczych

PARYŻ, 28. 3. (PAT.). Specjalny korespondent Havasa donosi z Asmary:

Pierścień wojsk włoskich zacieśnia się stale i rozwiązanie konfliktu zbliża się ku końcowi. Gen. Graziani rozpoczął ofensywę na froncie południowym i wojska włoskie zmierzają w kierunku

Nie mamy zaufania do tych, cieszących się coraz większą zyciowością Kremla produktów atmosfery genewskiej. Nie radzimy budować na liberalizmie politycznym, który pouczał nas wczoraj przez usta brytyjskiego kanclerza skarbu, że „w razie niesprokowanej napaści na Polskę, napaść ta zostałaby natychmiast notyfikowana Lidze Narodów” itd., bo widzimy, co wart jest ten liberalizm. Nie radzimy również budować na liberalizmie gospodarczym, w chwili gdy cały świat skręca na inne drogi, a skąd dla tego, że ten liberalizm przygotował kryzys gospodarczy, a w walce z nim na każdym kroku zawodzi.

2.000 ofiar głodu w Chinach

SZANGHAI, 28.3. (PAT). W okręgu Han-Kiang na północ od Kei-Czen zmarło z głodu około 2.000 osób.

Po długotrwałym zatargu Pojednanie Radja z Filharmonją

Naprzężone od początku bieżącego sezonu stosunki pomiędzy Dyrekcją orkiestry Filharmonji a Zarządem Polskiego Radja, uległy radykalnej naprawie. Są wszelkie dane do przypuszczenia, że trwający od dłuższego czasu stan wojenny zamieni się w przyjazną współpracę obu placówek. Pogodzenie się i zbliżenie Filharmonji z Radjem nastąpiło na neutralnym gruncie Ministerstwa W. R. i O. P., gdzie odbyło się posiedzenie przedstawicieli poważniejszych instytucji. Zatarg, który miał, jak

wiadomo, podłoże finansowe, został całkowicie zlikwidowany. Nowa umowa pomiędzy Pol. Radjem a Filharmonją, obowiązująca od 1 kwietnia r. b. do końca bieżącego sezonu, została podpisana wczoraj.

Na mocy tej umowy Radio będzie transmitowało z Filharmonją 2 piątkowe koncerty symfoniczne, oraz 2 poranki (niedzielną i szkolną) miesięcznie. Filharmonja otrzyma za to od Radja globalną sumę 64 tys. złotych (za sezon). Przewidywane jest dalsze zbliżenie orkiestry radjowej z filharmonijną, w postaci występu tej ostatniej z okazji jubileuszu 10-lecia istnienia Polskiego Radja. Piątkowy koncert symfoniczny w Filharmonji w dniu 17 kwietnia będzie już transmitowany

przez wszystkie rozgłośnie polskie.

Wiadomość o zawarciu zgody pomiędzy dwiema muzycznymi placówkami w Polsce społeczeństwo nasze wita z uczuciem szczerzej radości i ulgi, jako dowód zwycięstwa dobrych chęci i zdrowego rozsądku u obydwóch stron wojujących.

Pakt francusko-sowiecki wszedł w życie

PARYŻ, 27. 3. (PAT) Flandria z Litwinem wymienili dziś dokumenty ratyfikacyjne paktu francusko-sowieckiego. Pakt wobec tego wszedł z dniem dzisiejszym w życie.

Szachownica w Sejmie Deklaracje ideowe nowych grup

Wczoraj pod przewodnictwem posła dr. Leona Surzyńskiego odbyło się w Sejmie zebranie utworzonych swego czasu grup, a mianowicie: parlamentarnej grupy wiejskich działaczy społecznych, oraz parlamentarnej grupy miejskich działaczy społecznych.

Na zebraniu postanowiono utworzyć związek parlamentarny grup działaczy społecznych, na czele którego stanęli pp. pos. Czesław Debicki, sen. dr. Fleszerowa, pos. Kamiński, sen. Malski, pos. dr. Nowak, pos. dr. Surzyński.

ski, pos. Szumowski i sen. Piotr Olewiński.

Nowy związek przyjął deklarację ideową, stwierdzającą, iż przysięgą i moc państwa budować będzie na pracujących szeregach wsi i miast, na wartości pracy i moralnych wartościach organizowanego życia społecznego.

Ze stanowiska, jakie wyżej wymienieni posłowie i senatorowie zajmowali podczas ub. sesji parlamentarnej, można wnosić, że nowy związek będzie popierał wszelkie poczynania rządu.

Tajna rzeźnia cieląt Strzały na placu Kercelego

Do poważnego zajścia doszło na Placu Kercelego spowodu wykrycia tajnej żydowskiej rzeźni cieląt.

Kontrolerzy rzeźni miejskiej: Henryk Godlewski i Stefan Niewiadomski, po dłuższej obserwacji i wywiadach, ustalili, że w jednej z piwnic przy ul. Okopowej 10 (przechodni dom Iasno 116), odbywa się potajemny ubój cieląt. Ubój dokonywał Pinkus Runsztejn, jego syn Symcha i trzech czeladników. Mięso z potajemnej rzeźni Runsztejnowie sprzedawali w swej jatce (Okopowa 10).

Kontrolerzy, wzywając do pomocy poster. Krzemieńskiego i sekcijnego, Możejczaka — z III-go komis., udali się na miejsce. W czasie sporządzania protokołu, Runsztejnowie, czeladnicy jego, oraz znani z uprawiania teroru tragarze żydowscy usiłowali przeszkodzić kontrolerom i policjantom w czynnościach.

Na miejscu, t. j. w piwnicy znaleziono wiszące cielęta w skórkach, czyli ścięte zabite. Ślady krwi na przepierzeniach i na ziemi świadczyły, że skóry z zabitych cieląt ściągano w korytarzu. W czasie wnoszenia cieląt, w ilości 6 sztuk do taksówki, celem przewiezienia do rzeźni, na elbrzymim podwórzu zebrał się tłum, złożony z około 300-tu żydów. Rzeźnicy uzbrojeni w noże, szpikulce, kamienie itp., utrud-

niali przenoszenie mięsa do taksówki. Gdy miała ona już ruszyć, kilka osób z tłumu ściągnęło półtora cielęcia. Jednocześnie nieznany narazie sprawca uderzył tętem narzędziem poster. Krzemieńskiego w czoło, nad prawem okiem. Uderzony policjant wystrzelił 2 razy w górę. Tłum rozprószył się. Taksówka ruszyła w stronę III-go komis. Jednak i wtedy jeszcze rzucono za nią z tłumu kilka kamieni.

Wobec tego, że zanosilo się na wielkie zajście na miejsce przybyło jeszcze kilku policjantów, na czele z komisarzem, oraz wywiadowcy. Dokonano szczegółowej rewizji na terenie całej posesji i znaleziono jeszcze w szopie 4 żywe cielęta, stanowiące własność Runsztejnów, a przeznaczone na ubój w potajemnej rzeźni.

Policja aresztowała ojca i syna Runsztejnów, oraz trzech czeladników. Wszystkich przeprowadzono do III-go komis., a po sporządzeniu protokołu — do urzędu śledczego, gdzie pozostają do dyspozycji sędziego śledczego.

Zaznaczyć należy, że przed trzema miesiącami Symcha Runsztejn, po raz pierwszy był oskarżony o potajemny ubój cieląt przy ul. Okopowej 10. Rzeźnia ta mieściła się w podziemiach, dokąd prowadziło wejście z szopy przez opuszczoną ścianę.

Wczoraj starostwo grodzkie północno-warszawskie skazało Symchę Runsztejną — za prowadzenie potajemnej rzeźni — na 30 dni bezwzględnej aresztu.

Dziś — słońce Ciepłej

Wbrew przewidywaniom meteorologów w dniu wczorajszym jeszcze tylko miejscami w Małopolsce było chmurno, w pozostałych zaś dniach utrzymywała się pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym lub niewielkim. Temperatura o g. 14-iej wynosiła: 2 st. ciepła w Wilnie i Gdyni, 3 w Zakopanem i Suwałkach, 4 w Białymstoku, 5 w Krakowie i Brześciu n/B., 6 we Lwowie i Pińsku, 7 w Łucku i Przemyślu, 8 w Warszawie, Łublinie i Giedziynie, 9 w Poznaniu, Łodzi i Ciesiadzu, 10 w Bydgoszczy i Tarnobrzegu, a 12 w Kaliszu.

Dziś — w całym kraju pogoda słoneczna. Rankiem miejscami mgły. Po nocnych przymrozkach większy wzrost temperatury. Słabe wiatry miejscowe lub cisza.

Protest studentów uniwersytetu

Przedstawiciele studentów Uniwersytetu Warszawskiego wystosowali do rektora protest przeciwko postępowaniu kwestora Lachowicza, który wbrew zobowiązaniu przyjętemu podczas konferencji rektorów z przedstawicielami młodzieży akademickiej w sprawie umarzania zaległości, usiłuje ścigać je, co wywołuje zrozumięte rozgoryczenie wśród studentów. W proteście studenci przypominają zobowiązanie rektorów do uwzględnienia wszystkich podań o zniżkę, przedłożonych przez Bractwo Pomoc.

W nieobecności rektora prorektor Czubalski nie załatwił wprawdzie żadnego podania odmownie, lecz prawie wszystkie pozostawiały bez odpowiedzi.